

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzna 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Anatol France.

Lwów, 13. października.

Umarł niedościgły mistrz ironji i niedościgły mistrz prozy francuskiej, pogański mędrzec czasów dzisiejszych i „dobry egoista”!

Umarł poeta wątpliwości i „papier niedowiarków”, i autor najsubtelniejszych stronc jakich posiada filozofia francuska — umarł autor „Ogrodu Epikur’a” — Anatol France!

Umarł autor, który kochał życie w sobie i w swoich bliznach, kochał urok wibracji życia, — „by sceptykiem rozkochanym w życiu” w tym niezrozumiałym darze, który się zużywa prędko i bezpowrotnie a który umie być tak niewymownie pięknym, że pragnęlibyśmy go zachować w sobie na zawsze.

Umarł autor, który zalecał ludziom ten sceptycyzm, a zalecał go dlatego „ponieważ człowiek wątpiący nie może być człowiekiem okrutnym i zapalczywym”. Anatol France przypomina nam swoim sceptycyzmem, jak to słusznie zauważył któryś z jego krytyków — innego świetnego francuskiego pisarza, — sceptyka Chamforta i należy jak tamten do sceptyków „co umieją wierzyć”.

Rabelais, Montaigne, Voltaire, są dla France’a nowożytną Biblią i Najnowszym Testamentem. Czerpie z nich wiarę najniezbędniejszą dla człowieka, najbardziej zgodną z jego naturą, na właściwszą do uczynienia go szczęśliwym: wątpliwość.

Studiując historję powszechną France’a o trzeźwo, że jeżeli poprzez stulecia ludzie tępił się wzajemnie bez wytchnienia, to było tak nade wszystko dla tego, że nie umieli wątpić.

Wątpliwość — to zdaniem France’a — pokój, łagodność i łaskawość, to źródło wszelkiego dobra i kaskada radości. — Lecz trudne jest sosenąć w całej pełni. — Praktykowanie tego błogostwionego wątpliwości wymaga wiele aryzmu i filozofji.

France nie proponuje ażeby z wątpliwości, uczynić artykuł wiary i przymusić, prześladować wątpiących — w imię wątpliwości. — Nie było by to bynajmniej pantagruelizmem — natomiast nawołać aż by wątpić nawet w wątpliwość.

Genjalny autor „Thais”, „Prokuratora Judei” i „Cudu św. Mikołaja” jest socjalistą i wyznawcą arcywzniosłego Kościoła nauki, w życiu zaś literackim igra sobie swobodnie z bogami, starożytnymi, średniowiecznymi i dzisiejszymi, mieszkającymi w powietrzu, na lądzie i w wodzie — patrząc przymrocznemi oczyma w ich boskie oblicza, upalając się szaleństwem ich winy i uśmiechając się poufale do ich

Smierć Anatola France’a.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 października. (Z). Z Tours donoszą, że Anatol France zmarł dziś w nocy.

Anatol France urodził się 16. kwietnia 1844 r. w Paryżu, jako syn księgarza, studia odbywał w Collègeum Stanisława, w 1876 r. objął posadę w Bibliotece Senatu, w r. 1896 został członkiem Akademji. Pierwszą pracę o Alfr. de Vigny ogłosił w r. 1868. Posypał się potem z pod jego pióra obfitymi szeregi dzieł wartości nieśmiertelnej. Z pośród których wymienić należy na pierwszym miejscu „Studja krytyczne”, dalej „Nowelle”, „Gospodę pod Królową Gesią nożką” prawdziwy cud iscie francuskiej filozofji i ironji, a przytem przewspa-

śląbostek, a po bratersku do ich jasności i siły.

Anatol France nie lubi świata paradoksalnych przeświadczeń, w którym jest mroczno, w którym uśmiech jest występkiem a szczęście zbrodnią — Anatol France nie lubi również chrześcijaństwa.

Natomiast kocha starożytność grecką i rzymską, a zwłaszcza rzymską.

Jest socjalistą i pragnie równości powszechnej w zdrowiu i weselu, pragnie aby wszyscy zasiedli do uczty życia — przy której mówić te słowa:

„Nie pragniemy żeby wszyscy myśleli tak samo jak my. Jednakowość mniemań byłaby ohydą. Co to mnie straszliwie bym się nudził i unikałbym swojej własnej rozmowy, gdybym był zawsze w zgodzie z samym sobą. Wierzącie mi: dobrze jest czasami przeczy samemu sobie, choćby tylko dla zbawiennej rozrywki i aby się nauczyć znosić przeczenie, kiedy wyjdzie od kogo innego... Wreszcie, kto sobie przeczy, ma więcej szans od innych, że powie czasami prawdę, jeżeli i tnieje ona na świecie”.

I Anatol France przeczy sobie — przeczy sobie kiedy wielbiąc wiedzę wątpi w nią jednocześnie, — przeczy sobie kiedy jako autor „Pragnienia J. na Servieu” potępiając komunizm rewolucji francuskiej kładzie swoje nazwisko pod ideami komunistów rosyjskich — i przeczy sobie wybierając jako nauczycieli życia dwóch filozofów: — Epikura i św. Franciszka z Assyżu.

Artysta zręczny, cierpliwy i niepośledni, o temperamentie zmysłowym, wirtuoz o ręce pewnej a delikatnej, dyskretnie dowcipny, kapryśny romansopisarz, smutny niejednokrotnie, — nie ma w sobie ścisłości, dla, dogmatu i systemu.

Uczucia jego są zmienne i prze-

niały obraz obyczajów francuskich w epoce dekadencji monarchji. Nastąpiły potem „Thais”, „W cieniu wiazów”, „Manekin trzeźnowy”, „Pierścień z ametystem”, „Bunt Aniołów” i przebieżny szereg innych arcydzieł, które stanowią nieprzemijającą wartość pozycję w dorobku literackim i kulturalnym Francji współczesnej a wraz z nią i całej ludzkości. Na umysłowości i działalności pisarskiej Zmarłego mistrza prozy francuskiej niezatarte ślady wyścisnął genialny jego nauczyciel Ernest Renan.

lotne — idee — są wyrazami tych uczuć — niepewność tylko stanem stałym i ciągłym.

Do roz uplania indywidualności tak złożonej człowieka tak wsłóczesnego, trzeba było rąk zbyt delikatnych. Mieli je do pewnego stopnia Pelissier i Roger La Brun, Lemaitre i Deschamps, — Charles i Huret, Lazer, Reggio i Renard.

Poza nimi zawodowa krytyka miała wiele kłopotu z France’em. — Nie dał się wstawić w żadną kategorię, oznaczyć żadnem określeniem, określić żadną etykietą.

Był osobistością literacką odrębną — sobą i tylko sobą. — I choć znać w nim by o ślady oddziaływania dawniejszych i współczesnych filozofów, i artystów — tak to bywa zwykle w świecie sztuki, — nie był podobnym do żadnego z nich. — Był zbliżonym do ludzi owianych ideą Renana lub Schopenhauera — oto wszystko... Cechuje go także pewne pokrewieństwo z grupą współczesnych idealistów, skłonnych do analizy psychologicznej — analizuje jednak od nich subtelniej i wy-

kwintniej, — z większą zręcznością w analizie.

Poe’a w duszy — nie był ta’że nigdy naturalistą. — Przeszkadzała mu w tym jego wylworność nieznaną Zoli i jego szkole.

Bez pomocy reklamy talent jego dojrzał, rozrósł się i wybujał znakomicie, talent jego delikatny, samorodny i szczery, — bez cienia pozy, sztuczności i kuglarstwa.

Znakomity krytyk i doskonały poeta, najsławniejszy zabłysnął w romansie, — chociaż ze stanowiska uświęconej techniki, kaskady radiokosów i błyskotliwych „sili loquium literackie” przeplatane gęsto osobistymi wynurzeniami i szeregiem przedmiotowych spostrzeżeń — romanse France’a — były dziwacznymi kaprysami. Najlepszy w gatunku dialog France’a tryska nieporównanym wzięciem, świeci błyskami dowcipu, skręca się osłona ironją i mieni splecioną grą słów. Przeskakuje od przedmiotu do przedmiotu i nie da się naśladować. Gra w nim krew i tętno i temperament!

Mając na usługach bystrą inteligencję, zadziwiającą intuicję i wielkie literackie czytanie, które odkrywa od niechcienia, upaja i olśniewa, causeur salonowy, i otokiem niespodziewanych myśli i przedziwnych spowiedzi, ledwie dojrzałych poruszeń serca.

I od pozorami romansowej fabuły, daje nam — barwny motyl na tle anemicznej, mało osobistej, twórczości lat ostatnich — przeogłą treść swojej duszy, żyjącej myślą, rozkochanej w pięknie i w dociekaniach filozoficznych, i śledzącej wiecznie za harmonją i odciśnieniami.

Dla średniości umysłowej ogółu „mało dogmatyczny” — podziwiany bywa tylko przez wybranych.

Zna go świat zamknięty, który isiniał za Peryklesa i Medceuszów, i wielbi jego półtony i półświatła, jego sylmętki, mieszaną ironją i uczuciowością i głębię myśli niepoprzedzonego sceptyka.

Marja Kazeńska.

Walka o tron carów.

ZATARG MIĘDZY „NOWYM CAREM” A W. KS. MIKOŁAJEWICZEM. — CZY W. KS. CYRYL MA PRAWO DO TRONU? — SOWILTY ZADAJĄ WYDALENIA NOWEGO „IMPERATORA” Z GRANIC NIEMIEC. — MONARCHISTA I AGENT BOLSZEWICKI W JEDNEJ OSOBIE.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Monachium, 12. października.

Jak było do przewidzenia, manifest wielk. ks. Cyryla o przyjęciu przezeń tytułu „imperatora wszechrosji” wywołał wielką konsternację i oburzenie wśród działających obozu monarchistycznego, otaczającego drugiego pretendenta — Mikołaja

Mikołajewicza. W imieniu tego ogłoszono obecnie w organie „naczelnej rady monarchicznej” oświadczenie, mające na celu udowodnienie, na podstawie danych historycznych, prawnych i innych, zupełną bezpodstawność oraz brak powodów do uznania słuszności

manifestu Cyryla. „Rada” przymie powołuje się na to, że jeszcze ojciec Cyryla — wiel. ks. Włodzimierz swego czasu zrzekł się w imieniu własnym oraz swego potomstwa wszystkich praw do tronu rosyjskiego, a nie prawosławnego i że ilość jego zwolenników nawet wśród monarchistów jest b. znikomą, podczas gdy drugi pretendent — ks. Mikołaj — rzekomo ma posiadać „wszystkie realne podstawy powołania” (!). Równocześnie donoszą z Berlina, że tamtejsza misja sowiecka, na podstawie dyrektyw z Moskwy, wystosowała do rządu niemieckiego energiczny protest przeciwko przebywaniu nowoogłoszonego „cara” w granicach Rzeszy oraz żądając zaniechania jego działalności. Sowiety przymie powołują się na niedopuszczalność tolerancji wobec „imperatora” ks. Cyryla ze względu na „przyjazne stosunki”, ustalone między Niemcami a sowietami od czasu zawarcia układu w Rapallo. Rząd niemiecki uwzględnił ten protest i zarządził szczegółową rewizję u naczelnego reprezentanta nowego „cara” w Berlinie — senatora Belharda. W czasie rewizji skonfiskowano wielką ilość dokumentów znajdujących się w związku z ogłoszonym „manifestem”. Zaareztowano również syna senatora Belharda. Ciekawe, że, jak się wyjaśniło w toku dochodzeń, aresztowany młody Belhard już od dłuższego czasu równocześnie z działalnością na korzyść nowego cara pełnił funkcję tajnego agenta bolszewickiego i będąc u samego „źródła” imprezy monarchistycznej, przez cały czas dokładnie informował misję sowiecką o wszystkich etapach „objęcia carskiej władzy” przez w. ks. Cyryla. Belharda po dwudniowych dochodzeniach zwolniono z aresztu.

Zbytecznym byłoby dodawać, że najwięcej cieszy się z tych kłótni monarchistyczna prasa sowiecka, która dopatruje się w tych kłótniach niezłomny dowód „ostatecznego bankructwa” idei monarchistycznej.

Wyjazd Ministra gen. Sikorskiego do Paryża

Konferencja z Min. Skrzyńskim.

Warszawa, 12 października. (Tel. G. L.) 12 b. m. Min. generał Sikorski odbył dłuższą konferencję z Min. Skrzyńskim a następnie był na dłuższej konferencji u Premiera Grabskiego. Tematem obrad były sprawy związane z wyjazdem gen. Sikorskiego do Paryża. Na konferencjach tych w związku z przewidzianymi konferencjami Min. Sikorskiego w Paryżu ustalono wspólne stanowisko Rządu polskiego.

Warszawa, 12. paźdz. (Tel. G. L.) Dziś o godz. 9.20 wieczorem z

dworca głównego odjechał do Paryża Min. spraw wojsk. generał Sikorski. Udaje się on tam na dłuższy pobyt na zaproszenie francuskiego Ministra spraw wojskowych gen. Nolletta. W Paryżu gen. Sikorski odbędzie cały szereg konferencji dotyczących spraw bieżących związanych z naszą konwencją wojskową z Francją oraz aktualnych spraw sytuacji międzynarodowej. Na czas nieobecności zastępować go będzie gen. Majewski.

9 mil. głodnych w Rosji.

BURZUAŻJA“ PONIESIE KOSZTA AKCJI POMOCY.

(Telefonat własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze sow., 10. paźdz. Z Moskwy donoszą: Po wielokrotnych „redukcjach” ilości głodujących, całkowicie pozbawionych możliwości wyżywienia się własnym kosztem a wymagających zabezpieczenia rządowego, urzędowo zatwierdzono listę głodujących na bieżący miesiąc w ilości 9 milionów osób. Wszystkim tym osobom wyznaczono zasiłek żywnościowy z funduszy państwowych. Celem pokrycia wydatków, spowodowa-

nych akcją ratowniczą w dotkniętych głodem obszarach, rząd sowiecki postanowił ogłosić miesiąc październik jako „miesiąc głodujących”, w którego ciągu cała ludność a przeważnie „żywioty niepracujące” będą opodatkowane olbrzymimi kwotami na rzecz głodnych. Między in. dekret ten przewiduje znaczne podwyższenie w tym celu czynszów mieszkaniowych, opłat przemysłowych itd.

NABOŻEŃSTWO ZA DUSZĘ FR. NOWODWORSKIEGO.

Warszawa 12 października. (Tel. G. L.) 11 km. w Katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę Franciszka Nowodworskiego, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, znanego działacza społecznego. Mszę celebrował ks. Kardynał Kikowski. W nabożeństwie uczestniczyli Prezydent Wojciechowski, prem. Grabski, posłowie, senatorowie etc.

TURCJA WYDAŁA 50.000 GREKÓW.

Paryż, 12 października. (Tel. G. L.) Donoszą z Konstantynopola, że 50.000 Greków zostało wezwanych do opuszczenia granic Turcji w ciągu 10 dni pod groźbą wydalenia.

KOMUNISTYCZNA CENTRALA FAŁSZERSTW.

Berlin, 1 października (Tel. G. L.). Stwierdzono obecnie ponad wszelką wątpliwość, że wykrada w Neukölln centrala fałszerstw była zorganizowana przez komunistów. Śledztwo stwierdziło, że fałszowano 60 paszportów, które otrzymali członkowie partii komunistycznej, między innymi przywódcy komunistyczni, charakterystyczne informacje wszystkich berlińskich konsulatów zagranicznych o przepisach, dotyczących wjazdu do różnych państw. Ponadto znaleziono kwestionariusze oraz różne drużyny z wykazami licznych firm, przeznaczonych do wystawiania fałszywych zaświadczeń.

NABOŻEŃSTWO ZA DUSZĘ SP. ZAMOYSKIEGO.

Paryż, 12 października. (Tel. G. L.) W tutejszym kościele polskim odbyło się nabożeństwo za duszę ś. p. Władysława Zamoyskiego. Nabożeństwo odprawił ks. Szymbor w obecności biskupów: Baudrillarta i Chaptala, posła polskiego Chlapowskiego, i jego małżonki, personelu poselstwa, konsula generalnego Łąsockiego, Władysława Mickiewicza, wybitnych członków kolonii polskiej i licznych osobistości francuskich. Mowę poświęconą pamięci zmarłego wygłosił ks. biskup Baudrillart, osobisty przyjaciel zmarłego. W mowie swej podniósł ks. biskup zasługi ś. p. Zmarłego, jako wielkiego patrioty i wiernego syna Kościoła katolickiego. Zakończył swe przemówienie, podnosząc żywotność Narodu polskiego, który posiada tytuł ludzi, tak oddanych Ojczyźnie, jak ś. p. Zmarły.

SEN. DE MONZIE W WARSZAWIE.

Warszawa, 12. paźdz. (Tel. G. L.) „Gazeta Warszawska” donosi: W przyszłym tygodniu zatrzyma się w Warszawie w przejeździe z Paryża do Moskwy sen. francuski de Monzie, przewodniczący komisji do zbierania możliwości nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją sow.

JAK ŚWIAT ROZBĀJA SIĘ

Waszyngton, 12 października. (Tel. G. L.) Unit. Press. Kierownik mi isterstwa wojny, sekretarz stanu Weeks zaaprobował w komisji uchwalenie 23 milionów dolarów na lotnictwo wojskowe ponad sumę, figurującą na ten cel w budżecie teg. rocznym. Te kredyty dają wy ma być obrócone na zakup samolotów.

WIELKIE MANERY FLOJ RUMUŃSKIE.

Wiedeń, 12 października (Tel. G. L.). „C. r. Ost.” donosi z ułkiesztu, że 11 b. m. Floj ułkiesztu Dułaji rozoczyły się w elkie naneury filty rumuńskiej pod d w dztwem ks. Mkołaja, który sta nio pwrócił z An lji. W manewrach tych bierz u ział wielk zt b g ne alny rumuński, delegaci parlamentu e c.

Feljeton „Gazety Lwowskiej” z d. 14. X. 1924

Wśród książek.

J. Stycz — „Czarny pies” — zbiór nowel zaszczytnie wyróżnionych na konkursie im. Zapolskiej, wydał „Lektor”, instytut literacki, Lwów, Warszawa, Poznań, Kraków, Lublin, 1924.

Stycz. — Do tej pory wydała tomiok wierszy. Jest także znaną autorką doskonałych sprawozdań teatralnych oraz subtelnych krytyk literackich, w których umie pochwycić samą „esencję” dzieła, i przedstawić ją, pod kątem oryginalnego naświetlenia.

Zbiór nowel p. t. „Czarny pies” został zaszczytnie wyróżniony na warszawskim konkursie „Lektora”, którego jury, składał się z świetnych, wnikliwych i sumiennych, lecz zarazem bardzo surowych krytyków: Irzykowskiego, Jedlicza i Kisielewskiego. Został zaszczytnie wyróżniony, mimo tego, że właściwie był hors concours, to nowele

nie wchodziły w zakres konkursu.

O tym konkursie napisał potem Irzykowski feljeton p. t. „Historja pewnego konkursu” w którym nowele Sycza, posiadają bardzo pochlebną wzmiankę.

To wszystko bardzo wiele, ale zupełnie nie za wiele, albowiem nowele Sycza, posiadają takie artystyczne walory, tyle kultury literackiej, tyle szczerych lśniących duszy i złotych ziaren talentu, że domagają się szerszego uznania i obszerniejszego omówienia.

Nowele Sycza, pisane są ręką pewną, budzą respekt, — i musiały być wyróżnione. Jest ich ośm: „Dziewczęca noc”, „Zbrodnia”, „Czarny pies”, „Przedanie”, „Tępicieł bezruchu”, „Dyalog o zmroku”, „Maroniarz” i „Głód” — i pomimo pewnych różnic w budowie, wszystkie noszą wyraźne piętno indywidualności autorki, wszystkie, odznaczają się świetną, delikatną i wykończoną robotą, pięknym, naturalnym i „osobistym” językiem, oraz nowoczesnym nastrojem „niesamowitości”, który je nak nie rozpanoszył się do tego stopnia

żeby przytłumić inne, ba dziś świadome i logiczne pierwiastki techniki pisarskiej. Autorka stojąc na gruncie nowoczesnym, nie zerwała zupełnie nici łączącej dzisiejszą fazę ewolucji estetycznej z dawniejszą i korzysta umiejętnie ze środków starych, dla tego, że są dobre. ragnąć więc wzbudzić w czytelniku pewien nastrój, nie hipnotyzuje go oszołamiąjącą muzyką stylu, oraz nadmiarem przenośni i obrazów lecz używa środków dyskretnie szych o wiele, choć nie mniej sugestywnych.

Stycz, nie roztopia się w mglistym mistycyzmie kosmicznym, lecz dostrzega i wypukla w każdym obrobionym problemacie duchowym jądro etyczne.

Widzi słabość ludzką, czuje do niej wstręt, ale nie wpada w wściekłość, nie protestuje z gniewem, lecz stwierdza fakt, z pewną melancholijną rezygnacją, nie pozbawioną odcienia sceptycznej ironii. — Zgadza się mówić: — „To głupe, brzydkie, — prawda — ale ludzkie. — W każdej tej noweli coś drgnie, coś się skazy i mówi, jakiś

świat, jakaś indywidualność, która wiele i magicznie przebywa.

Nie ma w nich oschłej mądrości, ani zadań wyższego gatunku trudnych do rozwiązania błękotliwej ekkości, powabu, edwabiu i perfumy. Są zwykłe, proste, codzienne tragedie ludzkie, są doskonałe obserwacje socjalne, (główna wartość nowel Sycza) — raz styl świeży, barwny, spokojny i dżrzały, bez długiego wdawania się opis miłostek, choć aż każda z działających osób wzbiera sokami uczucia.

Stycz unika rozmówek i scenek, natomiast operuje, prawdziwym żywym opowiadaniem, jakiego już dawno nie czytałam. Kultura prozy Sycza stoi bardzo wysoko.

Zadziwiająca wprost jest rozmaitość tematów i brak wszelkiego podobieństwa, jednej nowelki do drugiej. Jak by każdą z nich pisał inny autor, jest to wielka zaleta u Sycza, ta niezdolność do powtarzania się.

W „Dziewczęcej nocy” jest znakomicie pochwyciony moment budzenia się w d i w o c i kobiety.

MIN. MIKLASZEWSKI W WILNIE.

Warszawa, 12. paźdz. (Tel. G. L.) Dziś o godz. 8 rano Min. W. i O. publicznego p. Miklaszewski w towarzystwie Biskupa połowego ks. Galla oraz zastępcy szefa administracji generała Zwierchowskiego udał się do Wilna. Gości witali przedstawiciele władz rządowych z delegatem Rządu Raczkiewiczem, przedstawiciele Uniwersytetu, władz miejskich, duchowieństwa, wojskowości, stowarzyszeń i organizacji społecznych oraz liczne zgromadzona młodzież szkół średnich.

*

Wilno, 12. paźdz. (Tel. G. L.)

11. bm. odbyło się uroczyste otwarcie akadem. roku szkolnego 1924/25 na Uniwersytecie Stefana Batorego. W miejsce ustępującego rektora wybrany został rektorem p. Władysław Dziewulski.

Wilno, 12. paźdz. (Tel. G. L.)

W sobotę 11. bm. w sali posiedzeń Uniwersytetu Stefana Batorego odbyło się pod przewodnictwem byłego rektora Parczewskiego zebranie wojewódzkiego Komitetu sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza do kraju. Na zebraniu został wyłoniony Komitet wykonawczy, do którego weszli: rektor Dziewulski, doktor Kolbuszewski i dr. Stanisław Cywiński. W sobotę 25. b. m. w przeddzień uroczystości pogrzebowych w Warszawie odbędzie się tu nabożeństwo żałobne w Bazylice katedralnej. Akademia w sali Śniadeckich i odczyty o Sienkiewiczu we wszystkich dzielnicach miasta. Postanowiono zarazem wysłać do Warszawy delegację, złożoną z trzech osób.

ROKOWANIA HANDLOWE FRANCUSKO-NIEMIECKIE.

Paryż, 12. października (Tel. G. L.) W sprawie zakończonej w dniu wczorajszym pierwszej fazy rokowań handlowych francusko-niemieckich Havas dowiaduje się, że Francja nie była w możności udzielenia Niemcom ulg przysługujących ogólnie na mocy prawa największego uprzywilejowania. Niemniej jednak obie delegacje postanowiły omówić sprawę dostosowania i uzgodnienia taryf celnych obu krajów, opartych na zasadzie równowagi.

zaś zmysłowa scena przed lustrem plastyczna i silna, — od której znów odbija najbardziej najzupełniej oryginalna nowela w pastelowym tonie utrzymana p. t. „Przedranie”, pełna delikatnego zmysłu lirycznego i głębokich, smutnych westchnień nad koniecznością zniszczenia.

Interesujący stosunek psychologiczny, łączy Maryę z doktorem (dialog o zmroku) — zaś akcja dramatyczna „Czarnego psa” jest wprost wstrząsająca — przyczem autorka świadoma wszelkich arkanów zgrozy, widząc ją najwewnętrzniej — niesamowity nastrój obu nowelek w mistrzowski sposób coraz to odnawia i potęguje. Światło i cienie, „panie” Zygmunta, którego po latach wyczerpującej pracy, szczerbiej zdrowie i pułkującej system nerwowy „rozległe przestrzenie wołyńskiej ziemi biorą w siebie” — który używa „wsio-wo”, „chodzi poszarpaną miedzą kocha”, „na pierw wyblakłe bławatki i postrzępione perkalikowe ich listeczki, potem rozkwitną s od-kiem kwieciami koniczyne na scier-

Przed wyborami w Anglii.

KTO PONOSI WINĘ ROZWIAZANIA IZBY GMIN? — KOMUNISCI UBIEGAJĄ SIĘ O DWANAŚCIE MANDATÓW. — SYN MAC DONALDA WSPÓŁZAWODNICZY Z LLOYD GEORGE’M.

Londyn, 12. paźdz. (Tel. G. L.) Sądząc z dotychczasowych mów wyborczych można wnioskować, że konserwatyści i liberali składają winę na rząd za spowodowanie swoimi uporem nowych wyborów. Kandydaci Labour Party naodwrot przypisują obecny stan rzeczy partiom opozycji. Labour Party będzie się starała prawdopodobnie wykorzystać wszystkie powodzenia Mac Donalda w polityce zagranicznej, przeciwnicy zaś jego będą się starali wykazać popełnione przez niego błędy (zawarcie traktatu anglosowieckiego, nieuczynienie niczego pozytywnego w celu rozwiązania problemu bezrobocia i zagadnienia mieszkaniowego). Działalność partii komunistycznej będzie wielce ograniczona z powodu wykluczenia komunistów z partii pracy. Komuniści ubiegają się o dwanaście mandatów

ale niewiadomo, czy uda się im osiągnąć nawet trzy. Wobec faktu, że obecna kampania wyborcza potrwa bardzo krótko, kandydaci posługując się będą drukiem i radiotelefonem.

Londyn, 12. paźdz. (Tel. G. L.) Przy wyborach obecnych kandydować będzie również syn premiera Mac Donalda. Należy zaznaczyć, że L. George będzie miał w tym okręgu po raz pierwszy współzawodnika z partii pracy.

Londyn, 12. paźdz. (Tel. G. L.) Jak podają dzienniki partia konserwatywna nie wystawi własnej kandydatury w okręgu wyborczym Mac Donalda.

Londyn, 12. paźdz. (Tel. G. L.) Ze strony angielskiej partii pracy występuje jako kandydat w Dubley syn konserwatysty, byłego premiera Baldwina, Olivier Baldwin.

Z GLUL PASZA NIE MÓGŁ DOJŚĆ DO POROZUMIENIA Z MAC DONALDEM.

Paryż, 12. października (Tel. G. L.) Zaglul pasza oświadczył w wywiadzie ze współpracownikiem „Matin”, że konferencja z Mac Donaldem nie dała wyniku z powodu nieprzejednanego stanowiska Mac Donalda w sprawie statutu wojshowego i innych. Oświadczył on, że posłkować się będzie w dalszym ciągu metodami dyplomatycznymi prz najmniej na razie w celu doprowadzenia do ostatecznego rezultatu a mianowicie do ewakuacji Egiptu przez wojska angielskie.

OFJARA WŁASNEGO WYNALAZKU.

Paryż, 12. października (Tel. G. L.) Lotnik Andreé Canivet, który wslawił się podczas wojny, pracował od lat pięciu nad wynalezieniem nowego typu samolotu. Wczoraj rano wzleciał się w Buc na amolocie typu przez siebie wynalezionego, w chwili jednak lądowania samolot wywodził się a lotnik doznał bardzo ciężkich obrażeń.

SOLIDARNOŚĆ URZĘDNIKÓW FRANCUSKICH.

Paryż, 12. października (Tel. G. L.) „Echo de Paris” donosi, że wyżsi funkcjonariusze skarbowi postanowili zaprotestować przeciw zwolnieniu ze stanowiska urzędnika Bruna, przywódcy wczorajszej demonstracji urzędniczej.

Kronika telegraficzna.

— Na stanowisko komendanta armii nadreńskiej w miejsce generała Degoutte mianowany został generał Guillemin. Generał Degoutte obejmuje inne stanowisko.

— Według doniesień z Moskwy, wyjechała stamtąd do Paryża delegacja komisariatu komunikacji w celu wzięcia udziału w obradach międzynarodowej konferencji kolejowej.

— Wojska hiszpańskie ustąpiły z trzech zajmowanych dotąd pozycji.

— „Times” donoszą, że na Canton ruszyły siły zbrojne Czang-Yung-Minga, byłego chińskiego ministra wojny.

— „Daily Express” donosi z Allahabad, że konflikt między Hindusami i Mahometanami przybiera charakter niepokojący. Zaburzenia stają się częstsze.

starca, jakimś dawno zapomnianym kwieciami polnem do serca przygryzły lekko, leciutko i rosą pachnącą trysnęły. — Słuchał i rozumiał, pojął każde słowo, każdy półwykrzyk.

Maruda potem opowiada dzieciom, uśledźcie, po polsku, jak on był kiedyś żołnierzem, nie zdając sobie dobrze sprawy z tego, co to właściwie było, — poczem cały swój ciężko zapracowany grosz oddaje na wdowy i sieroty po legionistach.

Pyszny jest dialog Marudy z Kaziem:

— „Pan pewnie był w powstaniu, z pewnością, tylko nie wiem w którym, czy w kościuszkowskim, czy listopadowym, czy styczniowym?”

— Nie wiem, jak mu tam — temu powstaniu.

Tomik kończy nowelka p. t. „Głód” oddająca z niezwykłą plastycznością grozę wojny — która jest także prawdziwym majstersztykiem poetyckim.

K.

INAUGURACJA ROKU SZKOLN. NA POLITECHNICIE WARSZ.

Warszawa, 13. października (Tel. G. L.) Wczoraj w południe odbyła się uroczystość inauguracji roku szkolnego na Politechnice warszawskiej, przyudiale senatu akademickiego, przedstawicieli władz, gości i studentów. Sprawozdanie z roku szkolnego 19 3/24 złożył ustępujący rektor prof. Ponikowski. Ze sław zdania wynika, że w ub. r. szkolnym zapisanych było 4536 studentów, z czego 94 proc. mężczyzn, 6 proc. kobiet. Wyznania chrześcijańskiego było 855 proc., mojżeszowego 145 proc. Obywateli polskich 95 proc., obcych 2 proc. Liczba studentów obcych stale wzrasta. Najliczniej przybywają Języsławianie i Bułgarzy. Na wydziale mechanicznym zapisanych było 1067 studentów, na wydziale inżynierji lądowej 1036, chemicznym 636, elektrotechnicznym 632, architektury 546 inżynierji wodnej 469, mierniczym 119. Mowę inauguracyjną wygłosił nowy rektor prof. Skonicki. Następnie odbył się wykład prof. Merzejewskiego „O stronie naukowej niektórych zagadnień technicznych”.

Zauważyć należy, że Zjazd b. studentów Politechniki warszawskiej ofiarował Politechnice insygnia rektorskie.

TARGI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga, 12. października (Tel. G. L.) Konferencja delegatów zarządu Targów państw bałtyckich obradująca w Rewlu postanowiła urządzić w roku przyszłym Targi w Finlandji od 1 do 6 lipca, na Łotwie od 19 lipca do 2 sierpnia, w Estonji od 15 do 22 sierpnia, na Litwie 29 sierpnia do 6 września, w Poznaniu z końcem kwietnia, we Lwowie z początkiem września.

PRZENIESIENIE ZWŁOK PAPIEŻA LEONA XIII.

Wiedeń, 12. października (Tel. G. L.) W. B. K. Mesajero donosi, że z końcem tego miesiąca zamierzone jest przeniesienie zwłok papieża Leona XII. z kościoła św. Piotra, gdzie spoczywają w podziemnych, do delfinowego grobowca w Lateranie. Przeniesienie nastąpi bez żadnych uroczystości i jak słychać ma się odbyć w nocy z 30 na 31 b. m.

KONGRES ROLNICZY WE FRANCJI.

Paryż, 12. października (Tel. G. L.) W Quimper otwarty został doroczny kongres rolniczy. Na kongresie tym reprezentowany jest polski Związek rolniczy. Obecność delegata polskiego przyjął kongres z odznakami żywej sympatii. Urządzono owację na rzecz Polski.

Z. R. 3. JEDZIE DO AMERYKI.

Friedrichshafen, 12. października (Tel. G. L.) Statek powietrzny Z. R. 3. odjechał stąd o godz. 6.35 celem odbycia podróży do Ameryki. Po kilku okrażeniach ponad Friedrichshafen statek wśród wielkiej mgły odjechał w kierunku południowym. o g. 12 statek przeleciał nad Coniols na zachód od Lyonu w kierunku na Rochefort. o godz. 4. był nad granicą francusko-hiszpańską.

Na marginesie.

BĄDŹMY WYROZUMIALI!

Lwów, 13. października.

Jest objawem pewnego nietaktu czynić pismo odpowiedziałem za „diablika drukarskiego”, który wciska się na łamy mimo całej uwagi zecera i korektora. Jest to nietakt tem większy, że do własnej przykrości dołącza cudzą uciechę, tak niedelikatnie złośliwą.

Cóż robić? Faktem jest, że można dowiedzieć się czasem z „Gazety Lwowskiej” o „półtora tysiącu wieków” (zamiast: lat) gruzińskiej walki o wolność, albo w anonsie wyczytać, że król Stanisław żył w XIV. wieku. Ale coż z tego? Najmniej chyba powodów radości dla „Słowa Polskiego”, dla którego przeoczenia nie są niczem nowym.

Bądźmy wyrozumiali, panowie z ul. Zimorowicza! Przypomnijmy sobie własne „przeoczenia”, jak owo z Perettim, który wziął Was na kawał, albo z „włoszczaninem” z pod Gródka, albo z Kasą Oszczędności, która przez drobne „przeoczenie” wzięta została na kawał, albo z atakiem na własnego redaktora naczelnego, którego przeoczyliście, kpiąc z jego spodni, albo...

Może dosyć na razie. Zapomnieliśmy Wam to wszystko, wybaczenie i nam te drobne lapsusy, jakie czasami trafiają się najzacieńszym słowom. Naprawdę — bądźmy wyrozumiali!

WYKŁADY UNIWERSYTECKIE PRZEZ RADJO.

Londyn 13 października. (Tel. G. L.). Rektorat uniwersytetu w Nowym Jorku zawiadamia, że w bieżącym semestrze większość wykładów na wydziałach filozoficznym i prawnym podawana będzie także przez radio. Wykłady te odbywać się będą przeważnie wieczorem. Uniwersytet spodziewa się, że liczba słuchaczy wzrośnie do 200.000.

KONGRES RADYKAŁÓW FRANCUSKICH.

Warszawa 12 października. (Tel. G. L.). „Prz. Wiecz.” donosi, że 15 bm. rozpoczyna się w Boulogne kongres radykałów francuskich, na który otrzymali również zaproszenie przedstawiciele polskich stronnictw radykalnych. Z zaproszenia tego skorzystają: Wyzwolenie, NPR i niektóre radykalne odłamy inteligencji polskiej.

MORDERCY ERZBERGERA.

Budapeszt 12 października. (Tel. G. L.). Wypuszczony na wolność morderca Erzbergera Schultze umknął z Budapesztu zaraz po swoim uwolnieniu.

Wiedeń 12 października. (Tel. G. L.). „Neue F. Presse” donosi z Preszburga, że wczoraj aresztowano tam pewnego obywatela niemieckiego pod zarzutem morderstwa Erzbergera. Jest on identyczny z Tillesenem, mordercą Erzbergera.

Nauka jazdy konnej dla pań i panów

na wolnym powietrzu, wieczorem przy oświetleniu elektrycznym odbywa się codziennie na ujeżdżalni Sokoła Macierzy. Wpisy przyjmuje kancelaria oddziału końnego przy ul. Cetnerowskiej w godzinach od 4—7 w wieczorem. Koszt za jedną lekcję 2 zł., dla akademików 1 zł.

SPORT.

POGOŃ, CZARNI I HASMONEA ZDOBYWAJĄ PO DWA PUNKTY. — SPARTA BIJE POGOŃ II. — WISŁA ZWYCIEŻA CRACOVIE. — WYŚCIGI KONNE. — WYŚCIGI CYKLISTÓW.

Lwów, 13. października.

Ostatnia niedziela nie przyniosła żadnej zmiany w tabeli mistrzostw. Czołowe trzy drużyny powiększyły swój stan posiadania o 2 punkty. Tabela przedstawia się następująco: Pogoń punktów 13, Hasmonia punktów 11, Czarni punktów 10, Polonia punktów 7, Lechia punktów 6 i Rewera 1 punkt.

CZARNI—LECHJA 1:0 (0:0).

Zawody o mistrzostwo kl. A, na boisku Czarnych. Czarni wystąpili z Kowalskim w obronie, Kmicieńskim i Kopciem IV. w pomocy. Po zawodach Hasmonia—Czarni spodziewano się, że ostatni łatwo dadzą sobie radę z Lechią, lecz z powodu przegrupowania graczy nie byli oni w stanie działać jednolicie i musieli energicznie pracować, by uzyskać zwycięstwo.

Lechia grała bardzo ambitnie i ofiarnie. W ataku najlepszy Tarczyński. Pomoc nie nadzwyczajna, najlepszy Wicis. W obronie lepszy Budziański. Rekszyński dobry.

U Czarnych Winnicki na bramie najlepszy. Obrona w tym dniu niepewna. Pomoc, która grała poraż pierwszą w tem zestawieniu, zawiodła. Atak również nie dopisał.

Gra sama nie była bardzo ciekawa i mała ilość zebranej publiczności nie miała emocji. Z początku pierwszej połowy Lechia przeprowadza kilka ataków, lecz bez rezultatu. Gra stała się otwarta do końca pierwszej połowy. Po pauzie Czarni mają lekką przewagę i uzyskują w 6 minucie przez Harasymowicza zwycięską bramkę. Rogów 7:4 dla Czarnych. Sędziował dobrze p. Nędzwierski.

POGOŃ—POLONIA 5:0 (3:0).

Pogoń zrehabilitowała się — i odniosła zasłużone zwycięstwo nad przemyską Polonią. Pogoń wraca zdaje się do formy. Atak pracuje szybko, kombinuje świetnie i w stosownych chwilach strzela. Wczoraj Bacz potwierdził, że jest jednym z najlepszych techników footballowych w Polsce. Wacek bardzo pracował i grał spokojnie i pewnie. Garbień ruszył się wprawdzie więcej niż zwykle, ale jest jeszcze ociężały. Po Bacz najlepszy w ataku był Szabakiewicz, który ma doskonały ciąg na bramę. Stonecki w drugiej połowie lepszy niż przed pauzą. Pomoc miała słaby dzień. W obronie Olearczyk bardzo dobry, rezerwowy Wiedopolski z III. drużyny jeszcze nie nadaje się do zespołu powyższego. Górlitz na bramie zadowolony z wszystkich i wykazał, że jest doskonałym w swoim fachu.

Z Polonii w ataku najlepsi Dobrzański i Dudka. Pomoc w pierwszej połowie lepsza. Obrona dobra. Bramkarz Szwarc miał swój dzień.

Przebieg zawodów był bardzo interesujący. W 5' Bacz silnie strzelał w poprzeczkę, piłkę odbił kopie obrońca na róg niewyzyskany. Polonia przeprowadza kilka ataków i Górlitz broni przytomnie strzał Dobrzańskiego. W 13 min. Bacz uzyskuje z wypracowania Szabakiewicza pierwszą bramkę. Już w 3 min. później powiększa Wacek wynik na 2:0 uzyskując gola „główką”. Przeniesienie koniecznie chcą uzyskać bramkę, lecz Górlitz jest przeszkodą nie do wzięcia. W 34 min. przedziera się Garbień i bombą uzyskuje trzecią i do pauzy ostatnią bramkę przyjętą huraganem oklasków.

W drugiej połowie Pogoń atakuje bez przerwy i w 8 minucie Garbień uzyskuje czwartego gola dla swoich. Polonia brom się dzielnie i Szwarc uniesciewia kilka niebezpiecznych ataków Pogoń. W 25 min. Polonia zwinia rzut karny i Bacz pewnie ustala wynik. Do końca Pogoń uzyskuje kilka rogów i gra się kończy. Rogów 4:2 dla Pogoń. Sędziował p. kpt. Bilor.

HASMONEA—REWERA 4:0 (1:0).

Zawody o mistrzostwo kl. A, na boisku Hasmonia. Kandydat do klasy „B” poniósł oczekwaną klęskę. Has-

monia wprawdzie grała słabo, ale z Rewerą dała sobie radę. — Bramki zdobyli: Redler dwie, mimo, że grał w obronie i Steuerman dwie. Hasmonia przestrzeliła rzut karny. — U Rewery wyróżnił się bramkarz. Sędziował p. Schargel.

SPARTA—POGOŃ II. 2:1 (0:1).

Zawody kwalifik. o wejście do kl. A na boisku 19 pp. (Cytadela). U Pogoń grał Górlitz na bramie. Sparta uzyskała zasłużone zwycięstwo.

A. Z. S.—CZARNI II. 4:1.

Aleks.

Wisła—Cracovia 4:2 (2:2).

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków, 12 paźdz.

Zwycięstwo przypadło drużynie niezwykle silniejszej, która grała z dawną niewidzianą u niej ambicją. Cracovia wystąpiła z Popielem na bramce, który jest bez treningu.

Po wstępnych bojach już w 5 m. Gintel strzela pierwszą bramkę, a w 2 minuty później Sperling z centry Kubickiego strzela drugą bramkę z volleya. Cracovia prowadzi. W 27 m. z zamiarowania pod bramką Cracovii Strycharz strzela własnego gola. Odtąd silna przewaga Wisły aż do pauzy. W 40 m. Adamek strzela drugą bramkę dla Wisły z wyraźnego spalonego, co stało się przyczyną awantur i scysji między widzami, tak, że policja musiała interwenjować.

Po pauzie Cracovia opanowuje pole. Fryc w zetknięciu z Reymannem otrzymawszy kontuzję, schodzi z boiska. W tym czasie Wisła strzela dwa zwycięskie gole, przez Culaka i Balcer. Wysiłki Cracovii spływają na niczem, albowiem Wisła ogranicza się do „murowania”. Rogów 5:2 dla Cracovii. Publiczność 7600 osób. Najlepsi na boisku z Wisły: Kaczor i Balcer, z Cracovii: Sperling, Kahuza i Górowski. Obrona Cracovii i pomoc Wisły zawiodły. Zakłady dechodziły do sumy 600 dolarów. Sędziował p. Mandl.

Olsza — Wawel 1:1.

WYŚCIGI KONNE.

Pierwszy dzień wyścigów.

Wczoraj popołudniu na lotnisku Janowskim rozpoczął się meening jesienny wyścigów konnych, urządzony przez Małopolskie Towarzystwo Zachęty Hodowli Konii. Organizacja wyścigów staranna, jak również na opychałe zasługuje urządzenie trybun — staraniem 6 Dyonu Taberów. Razem jednak (zresztą ehroniczny u nas brak punktualności, początek o g. 2.30) oraz przyłucie pauzy. Drobne te usterki dadzą się z łatwością — przy odrobienie dobrej woli — usunąć. Dał się również odczuć brak zainteresowania u nas tak pięknym sportem, do jakich należy hippika, gdyż publiczności stosunkowo przybyło bardzo mało.

Konie mianowano — w dobrej kondycji w przeważnej części wojskowe. Ze stajni cywilnych dostarczyli koni p. Zbigniew Herodyski oraz p. Krzemieński, biorący również udział w biegach. Brak zapowiedzianych koni ze stajni wyścigowej 2 pułku szwoleżerów, które jak wiadomo zebrały największą ilość nagród w meeningu wiosennym — wzbudził silne rozczarowanie.

Wyniki poszczególnych biegów przedstawiają się następująco:

I. Bieg otwarcia: Nagroda 350 zł. Meta około 1600 m. Na cztery konie — nagrodę pierwszą zdobywa por. Strużyński z 14 p. na „Berncasti” kl. kaszt. p. krwi, właściciel Z. Horodyński — Nagrodę drugą — „Złota” kl. kaszt. p. krwi pod właścicielem R. Kruszewskim.

II. Bieg z płotami. Nagroda 400 zł. Meta około 2400 m. 1) „Gemma” kl. gn. p. krwi rtm. Kowacki, włas. 22 p. ul. w stylowym finiszu. 2) „Nadwłanka” kl. pl. por. Suchecki 21 p. ul. 3) „Fieruch-Han” wał. gn. por. Strzałkowski 9 p. ul.

III. Bieg z płotami. Nagroda 400 zł. Meta około 2800 m. 1) „Black”, wał.

kaszt. pl. por. Suchecki, włas. 21 p. ul. 2) „Lubus” wał, kaszt. rtm. Trenkwald, 6 p. strz. kon. „Iskra” pod właścicielem kpt. Kopaszewskim, zdobywcą I, na grody w biegach wiosennych — przysłała wbrew ogólnym przewidzeniom dopiero — trzecia.

IV. Bieg Steeplechase. Nagr. 400 zł. Nagroda honorowa dla jeźdźcy zwycięzcy. Meta około 4000 m.

1) „Kasztelanka” kl. kaszt. por. Niesiołowski 9 p. ul. 2) „Moja Miła” właśc. p. Talski. 3) „Casus” wał. gn. Hedyński 22 p. ul.

Zapowiedziany w programie jako V. bieg włosczanski — z powodu braku zgłoszeń — odwołano. Drugi i ostatni dzień wyścigów — we wtorek 14 bm. Początek (ohy!) o godz. 13.30.

WYŚCIGI CYKLISTÓW.

L. T. K. M. urządziło wczoraj na drodze janowskiej jesienne zawody z następującym programem: Bieg dla panów 30 km. i dla pań 3 km. Wyniki są następujące: Bieg pań start. 6. 1) Oleksowa Elsa 7 min. 2 sek., 2) Mazurkiewicz Janina 7 min. 15 sek., 3) Kamieniecka Stefa 7 min. 19 sek., 4) Romanikówna, Lewandowska i Samberska. Bieg panów z wyrównaniem, start. 14. 1) Skuba Edw. (Rzeszów) 1 g. 4 m. 15 sek., 2) Kostrzebski Wł. 1 g. 2 m. 32 sek., 3) Zapletal K. 4) Siemrawski M. 5) Motylewski. 6) Adler. Najlepszy czas osiągnął Kleczyński Tad., który 36 km. przejechał w 56 min. 39 sek.

KLUB SZERMIERCZY

odbył nadzw. Walne Zgromadzenie w dniu 26. września, na którym wybrano nowy wydział, skład którego jest następujący: Prezes I. Inż. Kamieniecki Edmund, zast. inż. Marie Adam, sekret. dr. Wacław Lewicki, zast. Friedrich Tadeusz, gospodarz: Schneider Władysław, zast. Wierciński Juliusz, skarbnik I.: Wojnar Stanisław, zast. Gmytrasiewicz Jan, Członkowie Wydziału: I. prof. dr. Stefan Gajewski, II. vacat. Nowy Wydział z energią wziął się do pracy i w pierwszej linii wziął sobie za zadanie poprowadzenie racjonalnej nauki szermierki, w tym celu zaangażował z Wiednia fachmistrza p. Karl Stritesky, b. nauczyciela szermierki w Akademii naukowej w Wener Neustadt. Wiadomość ta została zapewne przyjęta przez członków z wielkim aplauzem, gdyż od paru lat brak dobrego fachmistrza dawał się srodze we znaki i spowodował we Lwowie upadek tego szlachetnego sportu. Kurs nauki szermierki na szable, szpadzie i florecie rozpoczyna się z dniem 1 listopada i obejmować będą naukę dla starszych szermierzy i dla początkujących Osobne kursa otwiera Klub Szermierczy dla pań i dla uczniów szkół średnich. Nauka szermierki odbywać się będzie w kompletach 3 razy tygodniowo, za miesięczną opłatą 10 zł. Ponieważ ilość ćwiczących jest ograniczona, a Wydział chce ułożyć dokładny rozkład godzin, dlatego zgłoszenia na naukę szermierki przyjmować się będzie tylko do 20. października. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Walne Zgromadzenie uchwaliło wszystkie zaległe wkładki do dnia 1. stycznia 1924 skreślić, a Wydziałowi poleciło z całą energią ścigać od tego terminu po dzień dzisiejszy zaległe należności. Członkowie, którzy nie chcą zostać wykreśleni z Klubu, zechcą nadejść do końca października uiścić zaległe wkładki.

Prócz rozmaitych zarządzeń postanowił Wydział przeprowadzić adaptację lokalu Klubu, przyprowadzić do porządku rekwizyta szermiercze i zaprowadzić do użytku członków telefon.

Zgłoszenia, wszelkie informacje przyjmuje i udziela Sekretariat Klubu, ul. Pańska 1. 16, codziennie między g. 7—8 wieczór.

OTWARCIE WYSTAWY KOŚCIUSZKOWSKIEJ.

Warszawa 13 października. (Tel. G. L.). Wczoraj w pałacu Staszyca odbyło się otwarcie wystawy pamiątek po Tadeuszu Kościuszcze z czasu jego pobytu w Ameryce. Otwarcia dokonał poseł amerykański w Polsce p. Pearson w obecności Min. Skrzyński.

Kronika.

ZALICZKI DLA KOLEJARZY NA ZAKUPY ZIMOWE.

Lwów, 13 października.

Celem pr. yjścia z pomocą pracownikom kolejowym pozbawionym środków na zakupy z powodu zbliżającej się zimy Ministerstwo kolei upoważniło dyrekcje kolejowe do bezwzględnego udzielenia pracownikom kolejowym zarówno etatowym jak i nietatowym stałym na ich indywidualne prośby zaliczek na potrzeby do wysokości 25 proc. ich uposażenia za październik 1924. Spłata tych zaliczek, które pobierać można tylko do 15 listopada b. r., ma nastąpić w czterech ratach miesięcznych, począwszy od 1 grudnia b. r.

Wtorek, 14. października: rz. kat. Kaliksta, gr. kat. 1 Żowień.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął 11. b. m. Prezesa Rady Min. Grabskiego, który zdał mu sprawę z ogólnego położenia w Państwie w związku z rozpoczynającym się pracami Sejmu.

Marszałek Sejmu Rataj zaprosił na najbliższy wtorek Wicemarszałków Sejmu: Seydę, Gdyska, Moraczewskiego, Osieckiego i Poniatowskiego w celu nadania się nad rozpoczęciem prac sejmowych.

Komitet Ekonomiczny Rady Minist. wypowiedział się na zebraniu w d. 11. bm. katetycznie przeciwko żądaniu cukrowników, aby podwyższono cenę cukru z 55 na 94 zł. za 100 kg.

Ministerstwo spraw wewnętrznych kończy opracowywanie projektu ustawy o ochronie granic Rzeczypospolitej. Projekt będzie z końcem miesiąca wycelony w Sejmie i wejdzie pod obrady w listopadzie.

Ministerstwo skarbu opracowuje projekt nowego rozporządzenia, w którym wyraźnie zaznaczone będzie, że odsetki prawne w wysokości 24 proc. rocznie wolno stosować tylko do 1. września br. Rozporządzenie to ma na celu ujednolicienie orzecznictwa sądów.

Pan Minister sprawiedliwości przyjął na audjencji 9. bm. prezydium przesłania sędziów i prokuratorów, którzy przedstawili p. Ministrowi sprawę zaliczenia w pełnej mierze pracy zawodowej do wysługi emerytalnej, potrzebę wniesienia noweli do ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów, stanowisko sędziów wobec zasad wyrażonych w rozporządzeniach Rady Ministrów o zaliczeniu wzajemnym służby spędzonej na stanowiskach administracyjnych i sędziowskich oraz o ustanowieniu takich stanowisk we władzach administracyjnych.

Posel Chłapowski wydał przyjęcie na część delegacji chirurgów polskich. W przyjęciu wzięli udział, prócz personalu poselstwa, liczni przedstawiciele kolonii polskiej, a między innymi lekarze polscy, zamieszkujący w Paryżu.

Chirurgowie polscy przybyli na kongres chirurgów do Paryża, złożyli wczoraj wieniec na grobie nieznanego żołnierza. Na kongresie tym był obecny posel Chłapowski wraz z personelem poselstwa, prof. Auvrel, sekretarz generalny kongresu chirurgicznego oraz inne osobistości francuskie i polskie.

Bilety skarbowe. 1. listopada b. r. Ministerstwo skarbu wypuszcza 1-szą serję biletów skarbowych na ogólną sumę 15 milionów zł. Bilety te w odmiakach po 25 i 100 zł. oprocentowane będą w stosunku 8 proc. rocznie. Odsetki będą z góry płatne. Termin płatności biletów wyznaczony został na 1. luty 1925. Bilety będą przeznaczone na wykupno bonów złotych, poza tem zaś będą dobrą krótkoterminową lokatą kapitału dla rosiadaczy drobnych nawet oszczędności.

Walka ze szkodnikami naszych zbóż. Z polecenia Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych wydał Państwowy Instytut naukowy gospodarcstwa wielkiego w Puławach ilustrowany plakat z dokładnym pouczeniem o rodzaju i sposobie szkód, jakie wyrządza jeden z najniebezpieczniejszych szkodników naszych zbóż, nieznienka. Niszczy ona

Zniżka akcji na giełdzie warszawskiej.

(Telefonem od naszego kor. ekon.)

Warszawa, 13 października. (S) Na giełdzie akcyjnej sytuacja bez zmiany. Kursa w dalszym ciągu zniżkują. Obroty małe, tendencja słaba.

Na giełdzie dewizowej d. l. i. z.

głównie pszenicę i jęczmień. Plakat ten, którego jak najszerzej bezpłatnie rozpowszechnienie zarządziło wspomniane Ministerstwo, poczęta też szczegółowo, jak zwalczanie należy niezmiennie względnie dążyć do tego, by szkody przez nią powodowane były minimalne. We wszystkich stacjach kolejowych, urzędach pocztowych itp. umieszczane będą te plakaty na widocznych, dla szerszych warstw rolniczych przystępnych miejscach.

Zebranie dyskusyjne. W sferach prawniczych wywołała zainteresowanie najbliższa dyskusja w Związku adwokatów polskich o nowych ustawach językowych w sądownictwie, które obecnie wchodzi w życie. Zebranie to odbędzie się dziś, w poniedziałek, 13. bm. o godz. 6 i pół w Sali Tow. Politechnicznego, a zagai je referent Związku dr. Jan Pieracki. Wstęp mają członkowie Tow. prawniczego, Związku sędziów, Z. A. P. i wprowadzeni goście.

Na rzecz Tow. Walki z Gruźlicą urządziła Dyrekcja cyrku Kornackiego wspólnie przedstawienie z nowym niesłuchanie ciekawym programem, we wtorek dnia 14. bm. o godz. 7.30 wiecz. Każdy bilet wstępu jest zarazem losem loterii. Żywe fanty. Ciągnienie odbędzie się w cyrku w czasie paauzy. Zarząd Tow. dziękuje uprzejmie Dyrekcji za urządzenie tego przedstawienia przysposzenia funduszów Towarzystwu.

Koło Polek, ul. Sokola 1 wydaje począwszy od 16. bm. zdrowe, tanie, obfite i smaczne obiady, od godz. 12 do 4 dla wszystkich.

Wpisy na kursy języka francuskiego Towarzystwa Przyjaciół Francji przyjmują się codziennie od dnia 14. b. m. godz. 6—8, gmach gimnazjum realnego, ul. Kubali 1, 2, parter (boczna Batorego).

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 15. października br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. prof. Edwin Hauswald wygłosi dalszy ciąg odczytu p. t.: „Z międzynarodowego kongresu naukowej organizacji administracji”.

Sukces Polaka zagranicą. Na międzynarodowym Zjeździe inżynierów i techników wiertniczych w dniach 3—7 bm. w Leoben został odznaczony jako najlepszy referat p. inż. Stanisława Jamroza ze Lwowa, z zakresu doświadczalnych badań nad zagadnieniami dynamicznymi głębokich wierceń. Pan inż. Jamroz, obecnie starszy asystent katedry „Pomiarów maszyn” Politechniki lwowskiej, jest jednym z pierwszych absolwentów Oddziału naftowego tej uczelni i występował na zjeździe jako delegat organizacji inżynierów absolwentów Oddziału naftowego, oraz „Koła górniczo-naftowego” studentów Politechniki lwowskiej.

(t) Zamach samobójczy. Sprowadzona na policję w towarzystwie dobrą, która urządziła awanturę na Walech Hemańskich, niejaka Helena Hartmanowicz, krawczyni, przybyła niedawno z Żyrardowa, zażyła dwie pastylki sublimatu. Jako przyczynę podała doznany wstyd. Pogotowie ratunkowe odwiezło ją do szpitala. Stan jej jest niegroźny.

(t) Pokąsany przez psa wściekłego. przywieziony do Lwowa z Halicza, 16-letni Stanisław Szymański, w godzinie po przybyciu do szpitala zmarł.

(t) Nielegalny żydowski „klub sportowy”. zwący się „Medja”, znalazła policja w mieszkaniu Wilhelma Froimta przy ul. Pod Dębem 10. W moment przyścia policji znajdowało się w „klubie” dziesięciu młodzieńców, którym zwrócono uwagę, że należy postarać się o legalizację.

(t) Nożem przebił niewierną żonę. Zofia Kuchar, zam. przy ul. Piastów, została przebita nożem w szyję przez swojego zdradzonego męża. Kucharowa zaopatrzyła Pogotowie ratunkowe.

zwyżka Paryża, robiono na 2730, oraz Medjolanu, który robiono na 2177 i pół lane dewizy nie wykazują żadnych zmian, Obroty bardzo małe, tendencja słaba.

(t) 300 dolarów wyłudził podstępnie rzekomy „delegat amerykański” Herman Badner, zam. przy ul. Sienkowskiej 11 od naiwnego rolnika z Furki, Bazylego Komarnickiego. Badner uciekł ze Lwowa.

(t) Krwawa bitwa apaszków lwowskich na Walech Hemańskich. Szajki znanych dobrze policji lwowskiej złodziei i apaszków załatwiała wczoraj po południu w najruchliwszym miejscu miasta, na Walech Hemańskich, z palną bronią porachunki pomiędzy sobą. Następstwem krwawej bitki i strzelaniny była obrzydliwa panika wśród świątującej publiczności. Początek awantury miał miejsce na ul. Króla Leszczyńskiego. Około godz. 2 powstała tam bitka między towarzyszami po fachu o jakąś prostytutkę. Rezultatem bitki było postrzelenie przez kolegę złodzieja Mechlę Schatzberga w brzuch. Towarzysze Schatzberga odwieźli go do szpitala na Pogotowie ratunkowe, poczem w celu pomniejszenia konającego kolegi odszukał przeciwników na Walech Hemańskich. Tu po godzinie 4 rozległy się strzały pod pomnikiem hetmana Jabłonowskiego, po których runął na trawnik ranny w brzuch drugi rzemieślnik Józef Łukowski. Obok niego padł ranny nożem Kazimierz Kopyński. Zaalarmowana policja wszczęła poszukiwania uciekających apaszków. Dwóch z szajki schwytano, mianowicie Marjana Markowskiego i Wojciecha Pepkę, obu z rewolwerami w ręku, trzeci Stanisław Ciasłoń na razie zbiegł. Odebrane u nich piękne, niklowane rewolwery naprowadziły policję na myśl, że pochodzą one z onegdajszej kradzieży u adw. Gurewicza. Wezwany dr. Gurewicz rozpoznał nie tylko swoje rewolwery, ale i bieliznę, którą byli ubrani aresztowani apasze. W ten sposób wpadli w ręce policji włamywacze, którym przed dwoma dniami tak pomyślnie udało się dokonać wielkiej kradzieży u adw. Gurewicza. Dwaj postrzeleni złodzieje degorywają w szpitalu. Dalsze śledztwo w toku.

(t) Wózek dziecienny z 2 piętra rzucił na głowę swojej nieprzyjaciółki Katarzyny Sokierki handlarz cebuli, Józef Ragosz, zam. przy ul. Bema 8. Ranną w głowę Sokierkę opatrzył lekarz dzielnicowy dr. Dolński. Policja skierowała sprawę na drogę sądową.

(t) Śmiertelny wypadek w Brzuchowicach. Uczeń III kl. gimn., 16-letni Kazimierz Dobrotowicz, zamieszkały przy rodzicach w Brzuchowicach w wili Małcha Bakina, lał po drabinie do młeczarni, znajdującego się na 2 piętrze. Pomiedzy 1 a 2 piętrem chwycił się barjery schodów; spróchniała barjera oberwała się i chłopak upadł na ziemię. Wskutek upadku doznał pęknięcia czaszki. Śmierć była natychmiastowa. Według protokołu urzędowego winę w tym wypadku ponosi częścikowo właściciel wili.

Waloryzacja ubezpieczeń! Posiadaczom polisy życiowych udziela bezpłatnie wyjaśnień w sprawie waloryzacji Biuro asuracyjne Roberta Grebla we Lwowie, ul. Asnyka 3. Tel. 583. 5866

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 13. października.

Połącza gdy w kotowanych akcjach przy stosunkowo licznych obrotach kursa na ogół utrzymane to w niekotowanych zarysowała się dalsza baissa. Gazy wschodnie

spadły z 1225 na 1075 inne akcje wykazywały zniżkę.

Akcje bankowe w słabym obrocie, przy kursach utrzymanych. Dewizy na wysokości ostatnich notowań, tylko Zurych silny — przekroczył parytet. Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Przemysłowy 042, 041, 038, 038 1/2, 030, 042, Browary 705, 710, 7—, 715, Chodorów 505, 510, 515, 520, Chybie 650, 640, 635, 630, Cegielski 060, 065, 063, Niemojowski 050 049, 045, Oskos 215, 225, 220, 215, Fezet 023, P. T. B. 015, Rakszawa 225, Tespy 360, 365, Zieleniewski 940.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 028, Arma 130, 140, Bk Ziemi (100) 008, Elektrosan 021, Gazy wschodnie 1225, 1140, 1150, 1100, 1090, 1080, 1075, Gazoliny 019, Gazolina 125, 120, Len 041, 043, Jaworzno (100) 1375, 1395, 1390, (25) 1480, 1490, 1385, Nobel 160 Radziwiłł 100, Sokoł w Kr. śne 150, Węglów 003, Terpentyna 015.

Giełda zbożowa.

Lwów, 13. października. Stagnacja w cenie zboża giełdowych i pozagiełdowych. Tendencja utrzymana, tylko owies drożeje. Usposobienie bez ochoty.

Giełdypozalwowskie PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13. października. Zielen. 950, Sarachowice 275, M. dr. ejów 480, Żyrdów 1720, Tendencja utrzymana, bardzo mały ruch. Dolar 511 1/2.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 13 b. m. Gotówka: Dolar amerykański 518 1/2, 518, 518 1/2, 521, 516, Czeki Sztokholm 13830, 13920, 13780, Belgja 2510, 2522, 2493, Holandia 20330, 20430, 20230, Londyn 233, 2330, 2341, 2319, N. Jork 518 1/2, 518 1/2, 518 1/2, 521, 516, Paryż 2730, 2700, 2741, 2712, Praga 1547, 1554, 1548, Szwajcar 9980, 10030, 9930 Wiedeń 732 1/2, 735, 728 Włochy 2277 1/2, 2289, 2266 po 8%, 570, bony złote 091, 092 Miljonówka 067, Poż. dol. 340, 345.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 13. października. Chybie 690 towar, Jaworzno drobn. 1800 towar, Prz. m. 043 041, Zieleniewski 1000, 980 placą, Cegielski 064 062, Parow. 035, Górka 1700, 1680, Nafta 037, 034, Ch. d. 545 towar. Dolar 519 1/2. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 13 b. m. Holandia 20300 1/2, Nowy Jork 520 1/2, Londyn 2236 Paryż 2690, Medjol. 2270, Praga 1547 1/2, Budapeszt 0069, Bukareszt 382 1/2, Belgrad 742, Sofia 280, Wiedeń 00073 1/2, Berlin 12300 1/2, Warszawa 10025, Bruksela 2472.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 13. października. Dziś tendencja spokojna. Obrót w dolarach ożywiony, o i nych walutach z powodu żydowskich świąt transakcji niema. Dolar. amer. 517—517 1/2, kanad. 497—498

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Prace nad kartelem naftowym dobiegają końca.

U progu pomyślnego zakończenia długotrwałych pertraktacji. — Ostateczne przyście do skutku organizacji zależnej od stanowiska Polminu. — Organizacja ważnym szczeblem dla krajowego przemysłu naftowego. — Ustanie dzięki konkurencji między rafinerjami, produkującymi na eksport.

Lwów, 13. października.

Jak nam donoszą z dobrze poinformowanej strony, toczące się już od dłuższego czasu pertraktacje krajowych przedsiębiorstw naftowych w przedmiocie stworzenia wspólnej organizacji sprzedaży produktów naftowych na pokrycie zapotrzebowania w kraju w ostatnich dniach doprowadziły do definitywnego zdaje się porozumienia. Wszystkie prywatne rafinerie krajowe, za wyjątkiem jednej, z którą pertraktacje jeszcze nie są ukończone, uzgodniły już swe stanowisko w kierunku utworzenia tej wspólnej organizacji już z dniem 1. listopada br.

Ostateczne przyście do skutku jednak tej organizacji zawisłe jest od stanowiska, jakie zajmie Polmin, jak wiadomo największa rafineria w kraju. Pertraktacje z Polminem, wobec chwilowej nieobecności decydujących czynników, mają być kontynuowane w Warszawie około 22 bm.

Spodziewamy się, że pertraktacje, trwające już prawie rok, doprowadzą ostatecznie do utworzenia wymierzonej organizacji, która stanowić będzie pierwszy etap sanacji zagrożonego w swym bycie krajowego przemysłu naftowego.

Natychmiast po wejściu w życie wspólnej organizacji krajowej nastąpi również porozumienie co do sprzedaży produktów na eksport, wiadomo bowiem, że konkurencja między rafinerjami przy sprzedaży zagranicę odbywa się w sposób wprost dziki, a straty stał powstające nie tylko dotyczą sam przemysł naftowy, ale także w wysokim stopniu ogólny majątek państwa.

Czy nowa wojna na Wschodzie?

ODPOWIEDZ TURECKA NA NOTE ANGIELSKĄ. — NIE BYŁO KONCENTRACJI WOJSK NA GRANICY MOSSULU. — PRZYGOTOWANIA DO WYSŁANIA POSILKÓW NA WYBRZEŻE KANAŁU SUESKIEGO.

Londyn, 12. paźdz. (Tel. G. L.) Rząd turecki przesłał już odpowiedź na notę angielską w sprawie napadu na terytorium Mossulu. Turcja zaprzecza, jakoby odbyły się jakieś napady i stwierdza, że nie było koncentracji wojsk na granicy Mossulu. Turcja przyrzeka w swej nocie, że wojska jej nie posuną się poza linie Djessira, Bersiwi, Banuta i Czaka-du, jednakże jak zaznacza w komentarzu Biuro Reutera linia ta jest

właśnie granicą, do której posunęły się wojska tureckie.

Londyn, 12. paźdz. (Tel. G. L.) „Daily Express” donosi, że we wszystkich składach wojskowych czynione są przygotowania do wysłania posilków na wybrzeże kanału Sueskiego. Jak się dowiaduje dziennik, ta niezwykle działalność pozostaje w związku z poważną sytuacją w wylącie Mossulskim.

Z sali sądowej.

LEKARZ OSKARŻONY O ZBRODNIE GWALTU PUBLICZNEGO.

Lwów, 13. października.

(1) Przed sądem okręgowym karnym stanął dziś jako oskarżony lekarz dr. Michał Wiktor. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w listopadzie 1923 groził sędziom dr. Danknerowi, Neumanowi, Schönertowi, Drobomreckiemu i Bułkowi, tudzież innym organom sądowym, że ich zamorduje, a to w tym celu, aby zmusić ich do zaniechania czynności zferzających do przymusowego wyrugowania go z mieszkania przy pl. Mariackim. Dalej grozić miał dr. Wiktor drowi Lecnowi Wolfowi naruszeniem na cześć i ciebie, aby go nabawił strachu i niepokoju. Dr. Wolf był zastępcą przeciwnika oskarżonego w procesie o najem mieszkania. Gdy dr. Wolf podczas częścicowej rumacji mieszkania oskarżonego interweniował, rzucił się na niego oskarżony, groził mu rewolwerem, jeśli mieszkanie nie opuści. Radca Danknera napadł w przedpokoju prezydenta sądu Obertyńskiego i groził mu obiciem. Na tej podsta-

wie oskarża prokuratura Państwa dra Wiktora o zbrodnię gwałtu publicznego z §. 98 i 99. Jako świadkowie przesłuchani będą wszyscy wymienieni sędziowie i adwokat dr. Wolf.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek, 13. bm. „Komisarz sowiecki”.

Wtorek, 14. bm. „Prorok”.

Środa, 15. bm. „Komisarz sowiecki”.

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek 13. bm. „Profesor Kleinow” (po raz ostatni).

Wtorek 14. bm. „Podatek majątkowy” (farsa w 3 akt. Siedleckiego (premera).

Środa, 15. bm. „Podatek majątkowy”.

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek, 13. bm. „Złoty kaftan”.

Wtorek, 14. bm. „Pajacyk”.

Środa, 15. bm. „Pajacyk”.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 70/23. Gutman Schrank z Pilzna w czasie inwazji rosyjskiej w roku 1915 został zabrany jako zakładnik przez wojska rosyjskie do Niżnego Nowogrodu, gdzie w listopadzie lub grudniu 1915 zmarł w szpitalu. Jest prawdopodobne, że Gutman Schrank poniósł śmierć, przeto wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Brillanda, adwokata w Tarnowie aż do dnia 10. maja 1925 o zaginionym. 5874-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 31. stycznia 1924.

T. IV. 74/22/16. Józef Skubel z Podgrodzia, powołany do 40 pułku piechoty do Przemyśla, 10 października 1914 bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Maschlerowi, adwokatowi w Tarnowie, obrońcy wężła małżeńskie wiadomości o zaginionym. Józefa Skubla wzywa się aby tutaj, Sąd uwiadomił o swym życiu do 15 kwietnia 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 25 stycznia 1924. 5918-3

T. IV. 77/23/4. Edykt. Jan Wawrzakowicz syn Franciszka i Anieli z Gierlachów, ur. w Iskrzynie 7. lutego 1885 uczestnik wojny światowej zaginął i od października 1914 nie daje znaku życia. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci wdraża się na prośbę Zofii Wawrzakowiczowej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu udzieleno Sądowi właściwe wiadomości o zaginionym, którego wzywa się, aby przed Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło 18. stycznia 1924. 5783

T. 93/24/3. Józef Nakoneczny, urodzony dnia 2. sierpnia 1887 w Baryłowie pow. Radziechów, a w Sienkowie zamieszkały, wstąpił w roku 1918 do armii ukraińskiej, z którą odszedł za Zbrucz na Ukrainę i tam od roku 1920 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra Hammermana w Złoczowie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów dnia 6 września 1924. 5937

T. 37/19/3. Andrzej Turczyn lat 29 rolnik z Gologór pow. Złoczów powołany z początkiem sierpnia 1914 do wojska austriackiego brał czynny udział we wojnie światowej na froncie rosyjskim i tam wedle przeprowadzonych obserwacji został zabity w czasie pod Przemyślem z końcem września 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 3 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Mittelmana w Złoczowie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów dnia 27. września 1924. 5938

KURATELA.

P. XVI. 321/24/6. Edykt. Sem Stecyk lat 33 żonaty z Młynków szkolnych zostaje całkowicie pozbawiony własnowolności z powodu choroby umysłowej, a kuratorką jego mianuje się Annę z Browarskich Stecykówna.

Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz dnia 18 sierpnia 1924. 5894

UPADŁOŚCI.

Sa 42/24/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Eisiga Lublina kupca we Lwowie. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn sędzia Sądu okręgowego w Lwowie. Zarządca ugodowy Tobiasz Wohlman, kupiec we Lwowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18 dnia 28 października 1924 o godz. 11 przed poł. Czasokres do

zgłoszenia wierzytelności do 24. października 1924.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 24. września 1924. 5961

Sa 1/24. Potwierdzenie ugody. Zawartą między dłużnikiem Jakobem Schönerem Meschulima, kupcem w Sniatynie, a jego wierzycielami na audjencji dnia 6. czerwca 1924 w Sądzie powiatowym w Sniatynie ugodę zatwierdza się.

Sąd okręgowy.

Kołomyja dnia 14 lipca 1924. 5968

Sa 37/24/15. W postępowaniu ugodowym Edwarda Wallacha i Zalleja Wallacha we Lwowie — wyznacza się audjencję ugodową na dzień 23. października 1924 godz. 11 przed południem biuro Nr. 18 tuż Sądu.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 17 września 1924. 5953

Firm. 1963. Rg. B. I. 153. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 14 stycznia 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka Akcyjna Fant. Zmiany: Prokurę nadano Dr. Bronisławowi Dunin Rzechowskiemu. Prokurzystę Feliksa Łukasiewicza upoważniono do podpisywania firmy również z drugim prokurzystą. 5906

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 11 stycznia 1924.

Firm. 976. Rg. B. II. 237. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10 września 1924. Siedziba spółki: Lwów. Brzmienie firmy: Podkarpackie Towarzystwo elektryczne, Spółka akcyjna. Zmiany: Prokurę nadano inż. Maurycemu Altenbergowi we Lwowie i inż. Jakóbowi Kuratorowi w Borysławiu. Prokurę nadano też tytuł dyrektora. 5907

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 12 sierpnia 1924.

Firm. 714. Rg. C. VII. 344. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20 czer-

„Teatr Bagatela”. Od 1. października „Sensacja” farsa Janina Madziarówna — W. Loskot — B. Bronowski — Winarowa — Rali i Marion P. & C. farsa.

Sprawy gospodarcze.

—o—

KURS GOSPODARSTWA PSTRAGOWEGO W BYDGOSZCZY.

Celem rozpowszechnienia znajomości metod gospodarstwa pstragowego, unajęcza Pracownia Rybacka Państwowego Naukowego Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy pięciodniowy kurs, w drugiej połowie października, względnie pierwszych dniach listopada bieżącego roku. Kurs poza wykładami teoretycznymi obejmie pokaz sztucznego zapładniania pstrągów w gospodarstwie rybnym na Wilczaku, oraz wycieczki do pstragarni w Myłofie i Gródki i do przepławek lososiowych w Czersku Polskim i Smukale. Ostateczny termin kursu będzie podany do wiadomości po zgłoszeniu się co najmniej 10 uczestników.

Zgłoszenia na kurs osobiste lub pisemne do dnia 15 listopada 1924 w Pracowni Rybackiej P. N. I. R. (Bydgoszcz, Zacisze I. 8 I. p. pokój nr. 41). Opłata za kurs wynosi 5 złotych. Członkowie Towarzystw rybactwa i rolniczych, urzędnicy państwowi i samorządowi oraz młodzież szkolna, są zwolnieni od opłat. Każdy z uczestników musi ponieść koszty wycieczek (tam i z powrotem), które wynoszą: 1) do Gródki 3 zł. 48 gr., 2) do Czerska 4 zł. 48 gr., 3) do Smukale 1 zł., 4) do Myłofu 6 zł. 66 gr. Dla młodzieży szkolnej zamieszkującej w miejscowościach, w których nie ma mieszkan systemem koszarym, Reflektujący na mieszkanie muszą równocześnie ze zgłoszeniem na kurs złożyć podanie.

wca 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo filmowe „Excelsiorfilm”. Spółka z ogr. odp. we Lwowie. Zmiany: Członkiem zarządu wybrany Herman Axelbraud, Lwów, Żółkiewska 86. Utworzono Oddział w Warszawie. 5831

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 7 czerwca 1924.

Firm. 745. Spdz. I. 54. Zmiany dotyczące spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 24 czerwca 1924. Siedziba spółdzielni Lwów, ul. Brajerowska 14. Brzmienie firmy: Kresowy Bank spółdzielczy z ogr. odp. we Lwowie ul. Brajerowska 14. Zmiany: Członkiem zarządu Albert Samuły ustąpił, a w jego miejsce wybrane członkiem zarządu dra Jerzego Kozickiego. 5832

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 13 czerwca 1924.

Firm. 693. Rg. C. III. 146. Zmiany dotyczące spółki. Do rejestru wpisano dnia 3 czerwca 1924. Siedziba spółki: Lwów. Brzmienie firmy: Mechaniczna Tkalnica „Len” we Lwowie. Spółka z ogr. odp. Zmiany: Uchwałą spółników z 25 maja 1924 notarialnie uwiadomiono do L. rep. 9512 zmieniono § 9 kontraktu Spółki w brzmieniu jak w dołączonym do zbioru dokumentów odpisie protokołu. Zarząd spółki składa się z 2 zawisłoców, którym ustanowiono Maxa Pistynera i Jakóba Pistynera. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczy swój podpis którykolwiek z zawisłoców. Zawisłoców Izak Pistyner, Dawid Krumholz i Herman Wieses ustąpił. 5835

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 2 czerwca 1924.

Firm. 616. Rg. B. II. 21. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 17. maja 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka narzędzi ogólnych i przyrządów zapotrzebowania gminnego „Hydropol” spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Dyrektorami ustanowieni: Dr. Dawid Synger i Dr. Stanisław Jung przenysłowcy we Lwowie. Sąd okręgowy cyw. i handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 16. maja 1924. 5833

Firm. 1025/2, Rg. B. II. 237. Zmiany, dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. września 1924. Siedziba firmy: Lwów, Brzmienie firmy: Podkarpackie Towarzystwo elektryczne, Spółka akcyjna. Zmiany: Dotychczasowy członek Rady zarządczej inż. August Bourroz ustąpił. W jego miejsce ustanowiony Arnold Schneider, Lwów, Senatorska 3. 5908 Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 25. sierpnia 1924.

Firm. 636, Sp. III. 245. Zmiany, dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 2 września 1924. Siedziba firmy: Lwów, Brzmienie firmy: Akcyjny Bank Związkowy, Ska akc. we Lwowie. Zmiany: Dotychczasowy dyrektorowie: Marian Turski, Dr. Bronisław Stomnicki i Kazimierz Neyman, oraz zastępca dyrektora Andrzej Zarugiewicz ustąpili. Dotychczasowy zastępca dyrektora Karol Groblewski mianowany dyrektorem. Wykreśla się prokurę udzieloną Marianowi Chmieleckiemu we Lwowie, oraz Stanisławowi Rożniatowskiemu w Warszawie. Udzielono prokurę dla Oddziału w Warszawie Marjanowi Purzyckiemu i Jakobowi Herzigowi. 5909 Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 25. sierpnia 1924.

Firm. 954 Rg. C IV. 208. Zmiany dotyczące spółki. Do rejestru wpisano dnia 15. sierpnia 1924. Brzmienie firmy: Gloria Nafitowo techniczne towarzystwo handlowe, spółka z ogr. odp. Siedziba firmy: Lwów. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 30. lipca 1924 uchwytana do lrp. 32051 zmieniono kontrakt spółki w §§. 8-9 w brzmieniu jak w załączonym do zbioru dokumentów odpisie protokołu. Zawiadowcy Oskar Lehrer i Herma Heistein ustąpili. Odtąd zastępstwo spółki sprawuje jedyny zawiadowca Emanuel Bałuch Schächter, który też sam firmę będzie podpisywał.

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV. Lwów dnia 5. sierpnia 1924. 5927

Firm. 701, Rg. A IV. 154. Zmiany dotyczące spółki. Do rejestru wpisano dnia 17. czerwca 1924. Siedziba spółki: Lwów, Brzmienie firmy: Feller i Ska. Zmiany: Do spółki przystąpił jako nowy spółnik Nathan Seel, kupiec we Lwowie, pl. Góluhowskich 1. 2

Sąd okręgowy i handl. Oddział IV. Lwów, 4. czerwca 1924. 5684

L. cz. Firm. 470, Rg. C. 28/24, Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 17. września 1924. Siedziba firmy: Podzwierzynie pod Łańcutem. Brzmienie firmy: Zander i Gohl, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, po niemiecku: Zander i Gohl, Gesellschaft mit beschränkter Haftung, po francusku: Zander et Gohl, Société à responsabilité limitée, po angielsku: Zander and Gohl Co of limited liability. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem Spółki jest fabryczny wyrob i zbyt esencji rumowych i likierowych owocowych, iab i eterów wszelkiego rodzaju, handel tymi artykułami, wyrób innych artykułów zapotrzebowania w dziedzinie przemysłu likierniczego, spirytusowego i farmaceutycznego, handel tymi artykułami, zakładanie fabryk i zakładów ubocznych, oraz udział w takich samych lub podobnych przedsiębiorstwach, pracujących w zakresie działania Spółki. Umowa Spółki: na zasadzie kontraktu z daty Kraków 4. lutego 1922 Lr. 26395 i poświadczenia z dnia 26. kwietnia 1924 Lr. 32150 oraz aktu notarialnego z daty Kraków 4. sierpnia 1923 Lr. Rep. 30921, 30922 i 30923. Wysokość kapitału zakładowego: 20,000,000 Mkp, gotówką pełno wpłaconych. Czas trwania spółki: jest ograniczony do końca roku 1931. Zawiadowcy: Józef Kapchusz Kosecki w Krakowie, ul. Mikołajska na Gródki i inż. Fryderyk Margen w Wiedniu, Reiserstrasse 11. Prokuryści: Maksymilian Kertnam w Podzwierzynie pod Łańcutem i Samuel Rieder w Krakowie, ul. Mikołajska na Gródki, którzy firmę spółki w ten sposób podpisywać będą, że każdy z nich z jednym z zawiadowców lub drugim prokurystą pod brzmieniem firmy swój podpis umieszczy z dodatkiem prokurę oznaczającym. Firma ta dotychczas miała siedzibę w Krakowie. 5880

Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 13. września 1924.

Firm. 124/24. Do rejestru handlowego Oddz. Rg. A. wpisano 20 września 1924; Brzmienie i siedziba firmy: Leonard Zwoliński, księgarnia w Zakopanem. Przedmiot: przedsiębiorstwa: Księgarnia i skład nut z wypożyczalnią książek i nut. Właściciel: Leonard Zwoliński. Prokurenci: Tadeusz Zwoliński i Stefan Zwoliński. Do zastępowania firmy upoważniony także którykolwiek prokurent. Pod brzmieniem firmy własnoręcznie podpis właściciela

lub któregokolwiek prokurenta z wskaźką na prokurę. 5809

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Nowy Sącz, 20 września 1924.

NOWO OTWARTA KUCHNIA domowa wydaje znakomite obiady, sporządzone wyłącznie na masle deserowym na miejscu oraz w menażkach domom prywatnym. Zgłoszenia między 3-5 ul. Zygmuntowska i 5 II. p.

SALON MEBLI STYLOWYCH POŁONIECKIEGO
Lwów, Klementyny Tańskiej 1.
w wielkim wyborze **K LIMY** Nieustająca wystawa

POSZUKUJE SIĘ Włodzimierza Dziubeja, urodzonego 4. września 1894 roku w Moskalówce pow. Kosów, który zaginął bez wieści. W roku 1920 był porucznikiem Wojsk Polskich w VI. Armii Gen. Iwaszkiewicza. Uprasza się koby miał jaką wiadomość o zaginionym o łaskawie zawiadomienie pod adresem: Zofia Dziubejowa, Lwów, Lyczakowska 19. Parter oficyny. 5962

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nauczycielki, nauczycieli, Francuski, Niemki, bony Polki, fröebianki, pielęgniarki do niemowląt, rządowe, leśniczki, ogrodników, kucharzy, kucharki, służbę wszystkich zawodów. 5898-7

Nowy w niemieckim języku
grubość około 112 półwiotrkowych stron
Podręcznik słów na Polską i Gdańsk
ni zbędny dla każdego przemysłowca ukazał się w własnym nakładzie
cena tylko 3.50 zł. za sztukę.
Przy większym odbiorze rabat!
Verband dt. Industrieller u. Kaufleute in Polen
Tow. zap. Bydgoszcz, ul. Adama Czartoryskiego 2.

Powiatowa Kasa Chorych w Brodach.
L. 2666 24. Brody, dnia 6. października 1924

O B W I E S Z C Z E N I E.

Na zasadzie postanowien rozp. Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21. marca 1921 Dz. U. Rzp. Nr. 35 oraz rozp. z dnia 28. grudnia 1923 Dz. U. Rzp. Nr. 324 podaje się do wiadomości, że wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Brodach odbędą się

dnia 14. grudnia 1924 r. od godz. 8-mej rano do g. 8-mej wieczór.

- Dla członków i pracodawców zamieszkałych w okręgu sądowym Brody, w biu ze Powiatowej Kasy Chorych w Brodach.
- Dla członków i pracodawców zamieszkałych w okręgu sądowym Podkamień w urzędzie gminnym w Podkamieniu.
- Dla członków i pracodawców zamieszkałych w okręgu sądowym Łopatyn w urzędzie gminnym w Łopatynie.
- Dla członków i pracodawców zamieszkałych w okręgu sądowym Ząłóżce w urzędzie gminnym w Ząłóżkach.

Spisy uprawnionych wyborców są wyłożone od dnia 10-go października do 20-go włącznie w biu ze Powiatowej Kasy Chorych w Brodach. W tym czasie ma każdy uprawniony wyborca prawo w godzinach urzędowych wglądać w spisy swojej grupy i wnieść do Zarządu przedstawienie pisemne udokumentowane gdyby żądał wpisania kogoś na listę lub wykreślenie go z niej.

Wybranych ma być 45 członków Rady Kasy i tyleż zastępców, a to 30 z grona ubezpieczonych i 15 z grona ubezpieczających w Powiatowej Kasie Chorych.

Uprawnieni do wzięcia udziału w wyborach są ci pracujący, którzy z dniem 1. lipca b. r. byli ubezpieczeni w Powiatowej Kasie Chorych i ci pracodawcy którzy w dniu 1. lipca b. r. ubezpieczali pracujących w Powiatowej Kasie Chorych, są wpisani do listy wyborczej i z dniem 1. lipca b. r. ukończyli 20 rok życia.

Listy kandydatów muszą być oddane Zarządowi Kasy do 23. listopada 1924 r. przy czym się zauważa, że głosować można tylko na listy uznane przez Zarząd Kasy i podane do publicznej wiadomości przed rozpoczęciem głosowania.

Listy kandydatów powinny z wierać 2 razy tyle kandydatów ile ma być wybranych w danej grupie. Kandydaci muszą być umieszczeni pod bieżącymi numerami. Podać należy imiona i nazwiska kandydatów z wód. dokładny adres zamieszkania jakoteż adres i nazwisko pracodawcy u którego pracuje. Listy kandydatów z grona ubezpieczonych muszą być podpisane przez 30 wyborców z grona pracodawców przez 5 wyborców nie kandydujących i z opatrzone poświadczeniem, że kandydaturę przyjmuje. Kandydaci i podpisujący wyborcy mogą znajdować się tylko na jedne liście. Listy zaopatrzone Zarząd w numerach porządkowe w kolejność i datę złożenia.

Głosujący powinni przynieść dowody stwierdzające ich tożsamość i na żądanie przewodniczącego komisji wyborczej obowiązani są okazać. Otrzymują kopertę do której wkładają kartę wyborczą zawierającą numer listy kandydatów na którą chcą głosować i imię i nazwisko pierwszego kandydata tej listy.

Po ukończeniu wyborów Główna Komisja wyborcza złożona z trzech pracodawców i dwóch pracujących dla pracodawców, trzech ubezpieczonych i dwóch pracodawców dla pracujących, oblicza głosy w myśl przepisów ordynacji w borej sejmowej.

Po ustaleniu wyniku wyborów, przewodniczący komisji wyborczej poda do wiadomości publicznej wybranych członków i zastępców do Rady Kasy.

5964 **ZARZĄD POWIATOWEJ KASY CHORYCH w BRODACH.**

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE

na Górnym Śląsku, w Królewskiej Hucie

oferują

węgiel górnośląski z kopalń w Królewskiej Hucie i Bielszowicach

koks z koksowni w Knurowie

węgiel kuzienny z kopalń w Knurowie.

Zamówienia przyjmuje firma:

POLONO ROMANA

Ska z ogr. odp.

we Lwowie ul. Jagiellońska 12.

Tel. 1960.

Węgiel opałowy o wartości ponad 7300 kalorii dostarcza z powyższych kopalń firma **POLONO ROMANA** z dostawą do domu.

węgiel 46 zł.

koks 56 zł.

Sprzedaż na dogodnych warunkach spłaty.

Waga dokładna. Dostawa pospieszna.

Prenumerata bez odnośnienia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnośnieniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja przyjmuje od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1-4 popoł. — Listów nieadresowanych nie należy przysyłać — Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.698.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI, Należytość pocztowa opłacony ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Klebusiewicz.